

dr hab. Wojciech Mruk, prof UJ.

Instytut Historii UJ

Recenzja rozprawy doktorskiej p. mgr Agaty Ludwiki Świerczek pt. *Obawy i niepokoje ludzi późnego średniowiecza w Europie Zachodniej na wybranych przykładach*, Kraków 2019.

Promotor : Prof. dr hab. Danuta Quirini-Popławska

Promotor pomocniczy : Dr Łukasz Burkiewicz

Przedstawiona do recenzji rozprawa liczy 329 stron i składa się ze *Wstępu*, pięciu rozdziałów podzielonych na podrozdziały, *Podsumowania* oraz bibliografii i spisu trzydziestu dwóch ilustracji zamieszczonych w pracy.

We *Wstępie* przedstawiono cel i zakres badań oraz omówiono strukturę pracy. W odrębnych częściach opisane zostały także metody badawcze i podstawa źródłowa pracy oraz przedstawiono przegląd wykorzystanej literatury przedmiotu.

W rozdziale pierwszym, który zatytułowano: *Obraz społeczeństwa europejskiego w późnym średniowieczu* Doktorantka przedstawiła ramy chronologiczne i geograficzne zaplanowanej analizy oraz, w odrębnych podrozdziałach, skoncentrowała się na opisaniu systemu gospodarczego i uwarunkowań kulturowych w Europie Zachodniej w XIV i XV wieku, mentalności człowieka średniowiecza, sposobach spędzania wolnego czasu oraz niepokojów społecznych w późnym średniowieczu.

Rozdział drugi nosi tytuł : *Psychospołeczne aspekty obaw i niepokojów*. Składające się nań podrozdziały dotyczą psychicznych procesów związanych z odczuwaniem obaw, biologicznych objawów zaniepokojenia, psychicznych skutków lęków i niepokojów oraz sposobów radzenia sobie z negatywnymi odczuciami.

W rozdziale trzecim zatytułowanym *Największe zagrożenia człowieka średniowiecznego* przedstawione zostały kolejno lęki przed zjawiskami nadprzyrodzonymi, obawy przed czarami i magią oraz niebezpieczeństwa związane z konfliktami zbrojnymi. Postawiono także pytanie o to, czy świat otaczający człowieka średniowiecznego był mu przyjazny czy wrogi.

Rozdział czwarty noszący tytuł: *Obawy związane z przejściem do świata zmarłych* podzielony został na sześć podrozdziałów. W pierwszych trzech omówiono wyobrażenia na temat życia pośmiertnego, sposoby radzenia sobie z myślą o chorobie i śmierci oraz przygotowania do śmierci. Kolejne trzy zatytułowano *Śmierć naturalna*, *Nagły zgon* oraz *Rytuały i obrzędy związane ze śmiercią*.

Ostatni, piąty rozdział nosi tytuł *Odzwierciedlenie strachu w sztuce* i składa się z trzech podrozdziałów poświęconych architekturze, malarstwu oraz rzeźbie i płaskorzeźbie.

W *Podsumowaniu* dokonano rekapitulacji poszczególnych rozdziałów i przedstawiono wnioski wynikające z analizy przeprowadzonej w poszczególnych częściach pracy.

W Bibliografii zestawiono 17 wydanych tekstów źródłowych oraz 370 opracowań i 9 zasobów internetowych.

Podjęty w rozprawie problem obaw i niepokojów ludzi późnego średniowiecza dotyczy istotnego elementu kultury Europy Zachodniej. Mimo iż był on już przedmiotem analizy badaczy (co zostało podkreślone we *Wstępie*), jak pokazała Doktorantka, możliwe i zasadne było podjęcie kolejnej próby spojrzenia na to zagadnienie. Zwłaszcza, że celem projektu było przeprowadzenie analizy z perspektywy kulturoznawczej, a nie wyłącznie historycznej. Złożoność materii oraz konieczność przeprowadzenia analizy obszernego i różnorodnego pod względem treści i formy materiału źródłowego (zarówno źródeł pisanych, jak i materiału ikonograficznego), a także ustosunkowania się do ustaleń obszernej literatury przedmiotu, sprawiają, że podjęte zagadnienie badawcze umożliwia opracowanie i przedstawienie oryginalnego rozwiązania problemu naukowego. Tym samym można uznać, że spełnia on kryteria opisane w Ustawie regulującej postępowanie w przewodach doktorskich wszczętych przed 30.04.2019 r. Dlatego też wybór problemu badawczego należy ocenić pozytywnie.

Tytuł przedstawionej dysertacji zakłada rozróżnienie pomiędzy "obawami" a "niepokojami" ludzi późnego średniowiecza. W rozdziale drugim przedstawione zostało klarowne kryterium dokonanego rozróżnienia. W tytule przewidziano również zawężenie zaplanowanej analizy do "wybranych przykładów". Ze względu na uniwersalny i dotyczący całej populacji problem różnorodnych form lęku takie ograniczenie jest w pełni uzasadnione. Przede wszystkim dlatego, że dokonanie całościowej analizy problemu obaw i niepokojów nurtujących ludzi późnego średniowiecza wymagałoby ogromnej kwerendy i przygotowania rozprawy o objętości znacznie przekraczającej przyjęte dla dysertacji doktorskich. Dlatego również tytuł przedstawionej rozprawy należy uznać za poprawnie sformułowany.

Przechodząc do oceny konstrukcji pracy należy stwierdzić, że wydzielenie dwóch pierwszych rozdziałów poświęconych odpowiednio przedstawieniu obrazu społeczeństwa Europy Zachodniej w późnym średniowieczu oraz psychospołecznym aspektom obaw i niepokojów było rozwiązaniem poprawnym i w pełni uzasadnionym. Pozwoliło ono na zarysowanie tła zamierzonej analizy z perspektywy historycznej oraz na zdefiniowane, także z perspektywy psychologicznej i fizjologicznej, podstawowych problemów i pojęć dotyczących emocji będących przedmiotem badania. Kolejne trzy rozdziały, stanowiące zasadniczą, analityczną, część pracy Doktorantka

postanowiła poświęcić odpowiednio: omówieniu najważniejszych zagrożeń, jakim musiał stawić czoła człowiek średniowiecza (rozdział III), przedstawieniu obaw związanych ze śmiercią (rozdział IV) i odzwierciedleniu strachu w sztuce (rozdział V). Decyzja o wyodrębnieniu rozdziałów III i V nie budzi wątpliwości. Wskazanie najważniejszych kategorii zagrożeń, których część miała bezpośredni związek ze specyficznymi dla późnego średniowiecza uwarunkowaniami społecznymi, ekonomicznymi i kulturowymi jest w pełni uzasadnione. Podobnie należy ocenić decyzję o przedstawieniu odzwierciedlenia lęków ludzi średniowiecza w sztuce średniowiecznej, jako że to właśnie sztuka jest doskonałym zwierciadłem mentalności. W przypadku badań nad kulturą epok minionych efekty działalności artystycznej są niejednokrotnie niezastąpionym źródłem do poznania i badania emocji ówczesnych społeczeństw. Jednocześnie wydzielenie odrębnego rozdziału IV można, w mojej ocenie, uznać za dyskusyjne. Obawy związane ze śmiercią, a zwłaszcza ze spodziewanym po niej nieuniknionym sądem Bożym, niewątpliwie wyróżniają się na tle innych lęków trapiących ludzi wieków średnich. Z drugiej jednak strony wiele spośród zagrożeń opisanych w rozdziale III (wojny, magia, klęski elementarne) mogło być przyczyną śmierci. Przedstawienie w odrębnym rozdziale obaw i niepokojów związanych z przejściem do świata zmarłych sugeruje uznanie tej kategorii obaw za szczególnie istotną dla analizowanego problemu. Nie sposób odmówić słuszności takiemu osądowi, zaś sugerowany w tytule dysertacji zamiar przedstawienia jedynie "wybranych przykładów" pozwalał na przyjęcie takiego rozwiązania. Z drugiej wszakże strony ani tytuł, ani przedstawione we *Wstępie* cele pracy nie wskazują jednoznacznie na zamiar umieszczenia obaw związanych ze śmiercią w centrum rozważań. Dlatego też decyzję o wyodrębnieniu rozdziału IV uznaję za dopuszczalną w ramach ogólnego planu dysertacji, który Doktorantka, w ramach swobody badawczej, ma pełne prawo dowolnie kształtować. Jednocześnie uważam, że może ona być przedmiotem dyskusji. Podsumowując, oceniam konstrukcję pracy jako poprawną i uzasadnioną, zaś uwagi dotyczące rozdziału IV wskazują na dopuszczalność przyjęcia innego rozwiązania.

Oceniając podstawę źródłową pracy należy stwierdzić, że wyrażony w tytule zamiar przeprowadzenia analizy *wybranych przykładów* dawał Doktorantce dość dużą swobodę w doborze materiału źródłowego. Tym bardziej, że przyjęta perspektywa kulturoznawcza uzasadnia wykorzystanie nie tylko źródeł powstałych w epoce będącej przedmiotem analizy, ale także dzieł wcześniejszych, które, w takiej czy innej formie, były obecne w świadomości ludzi późnego średniowiecza. Tym samym kształtowały one postawy i zachowania zarówno poszczególnych jednostek, jak i całych grup społecznych. Wybrane przez Doktorantkę źródła pisane reprezentują różnorodne kategorie tekstów (m. in. fragmenty Starego i Nowego Testamentu, dzieła literatury pięknej, kronika, literatura podróżnicza i inne), których autorzy wywodzili się z różnych obszarów

językowych Europy i reprezentowali różne środowiska. Pozytywnie należy ocenić wspomnianą różnorodność. Szkoda jednak, że baza wykorzystanych tekstów nie jest nieco bogatsza. Jej poszerzenie o np. mirakula mogłoby dać wgląd w lęki i związane z nimi oczekiwania ówczesnych społeczeństw. Również korpus wykorzystanych dzieł literatury pięknej mógłby zostać rozbudowany, jako że to właśnie literatura piękna może dostarczyć materiału do badań nad problemami mentalności zarówno jej twórców, jak i odbiorców. Za właściwe należy natomiast uznać wykorzystanie rozmaitych źródeł ikonograficznych. Są wśród nich obecne zarówno przykłady m. in. malarstwa miniaturowego, rzeźby, drzeworytów i innych. Podsumowując należy stwierdzić, że wykorzystanie przez Doktorantkę zróżnicowanego materiału źródłowego zasługuje na ocenę pozytywną. Decyzja o przeprowadzeniu analizy wyłącznie wybranych przykładów pozwalała, jak wspomniano wyżej, na ograniczenie wykorzystanego materiału. Jednocześnie uważam, że możliwe jest poszerzenie bazy źródłowej, które pozwoliłoby na przeprowadzenie pełniejszej analizy wybranych przez Doktorantkę zagadnień.

Przystępując do oceny kompletności i adekwatności wykorzystanych przez Doktorantkę opracowań należy zauważyć, że w liczącym 370 pozycji wykazie opracowań znalazły się publikacje z wielu dziedzin. Są wśród nich zarówno prace z zakresu historii, antropologii, historii sztuki, psychologii i innych. Przyjęta w dysertacji perspektywa kulturoznawcza w pełni uzasadnia taki wybór literatury. Co godne podkreślenia wśród wykorzystanych prac znajdują się zarówno dzieła klasyczne (M. Alpatowa, M. Blocha, J. Burckhardta, C. Coultona, S. Freuda, J. Le Goffa, G. Minois i innych) jak i publikacje prezentujące najnowsze trendy badawcze we wspomnianych dyscyplinach (J. Barańskiego, B. Bodzioch-Bryły, L. Dastona, L. Słupeckiego i innych). Ponad 1/4 pozycji bibliograficznych to prace obcojęzyczne (większość w języku angielskim). Specyfika podjętego problemu badawczego sprawiła, że Doktorantka musiała odwołać się do ustaleń badaczy reprezentujących nie tylko rozmaite dyscypliny, ale i podejmujących badania dotyczące rozmaitych zagadnień - od historii wojskowości i dziejów pobożności po kognitywistykę i psychologię behawioralną. Oznaczało to konieczność poważnego ograniczenia poszukiwań bibliograficznych. Niewątpliwie zebrana przez Doktorantkę bibliografia nie jest kompletna i w przypadku niemal każdego z pojawiających w pracy zagadnień szczegółowych mogłaby zostać wzbogacona. Jednocześnie należy podkreślić, że w zgromadzonej bibliografii znalazły się publikacje pozwalające na przeprowadzenie poprawnej analizy wszystkich wybranych przez Doktorantkę problemów oraz odwołanie się do ustaleń nauki na gruncie międzynarodowym. Dlatego też zgromadzoną w pracy bibliografię można uznać za wystarczającą do zrealizowania założonego programu badawczego.

Integralną część pracy stanowi właściwie dobrany materiał ikonograficzny składający się z trzydziestu dwóch reprodukcji. Co godne podkreślenia, wspomniane reprodukcje poddano analizie,

a jej wyniki zostały wykorzystane w skonstruowanym przez Doktorantkę wywodzie. Tym samym zarówno dobór, jak i sposób wykorzystania ilustracji zasługuje na ocenę pozytywną.

Przechodząc do uwag szczegółowych, należy zauważyć, że we *Wstępie* nie zostały w żaden sposób wskazane *wybrane przykłady*, które mają być przedmiotem analizy zawartej w rozprawie. Siłą rzeczy nie podano również żadnego uzasadnienia dokonania takiego a nie innego wyboru. Pewnym mankamentem jest również brak wyjaśnienia kryteriów wyboru źródeł pisanych poddanych analizie oraz całkowite przemilczenie wykorzystanych źródeł innych niż pisane (zwłaszcza ikonograficznych), które zostały poddane analizie w kolejnych rozdziałach pracy. Wprowadzenie takich wyjaśnień pozwoliłoby nie tylko na klarowniejsze wyznaczenie granic merytorycznych prowadzonej analizy, ale także narzuciło pewien rygor w budowaniu narracji w kolejnych rozdziałach rozprawy.

Rozdział pierwszy miał w założeniu zawierać syntetyczny obraz społeczeństwa europejskiego w późnym średniowieczu i warunków, w jakich ono funkcjonowało. Zamiar przedstawienia tak skomplikowanego problemu w sposób uporządkowany ułatwić miało wyodrębnienie pięciu podrozdziałów. Zamyśl ten został zrealizowany tylko w części. Rozłożenie materii pomiędzy poszczególne podrozdziały jest bowiem dość przypadkowe i nie zawsze odpowiada ich tytułom. Dodatkowe zamieszanie sprawiają podtytuły poszczególnych fragmentów w podrozdziałach. Dla przykładu w w podrozdziale 1.3 *Mentalność człowieka średniowiecznego* we fragmencie *Problemy kościoła katolickiego* (s. 67-69) opisano waldensów, albigensów i husytów oraz wspomniano o krucjacie przeciw albigensom i wojnach husyckich. Natomiast informacje o schizmie zachodniej (s.83-84) umieszczono w dopiero w podrozdziale 1.5. zatytułowanym *Niepokoje społeczne*. Z kolei fragment zatytułowany *Kult świętych patronów* poświęcono w zasadzie wyłącznie omówieniu praktyk religijnych marynarzy i umieszczono go bezpośrednio po fragmencie zatytułowanym *Odkrycia geograficzne*. Poważną słabością rozdziału pierwszego są także skróty myślowe i uproszczenia. Ukazanie w skondensowanej formie skomplikowanych zagadnień dotyczących funkcjonowania późnośredniowiecznego społeczeństwa wymaga ogromnej dyscypliny słowa, a tej w wielu przypadkach zabrakło. Widać to np. we fragmencie poświęconym omówieniu systemu więzi feudalnych. Dążenie Autorki do przedstawienia zwięzłego opisu doprowadziło do pojawienia się sformułowań na tyle skróconych, że wykraczających poza granicę poprawności. Doskonałym przykładem takich uproszczeń jest np. zdanie: *Jedynie w Anglii wszyscy niezależnie od posiadanych majątków byli wasalami króla.* (s. 25). Podobnie nieprecyzyjnych sformułowań jest w tym rozdziale więcej : *... w skład tego stanu [duchownego] wchodziły osoby duchowne o dużej zamożności, jak również członkowie zakonów zebrzących utrzymujący się z jałmużny. Do tego stanu należało się na wskutek przyjętych święceń kapłańskich* (s. 25).

Niezręczne sformułowania pojawiły się nie tylko przy opisie problemów społecznych, ale również wydarzeń politycznych - np. *Możliwość odbycia pielgrzymki po 1291 roku została poważnie ograniczona. Przyczyną było zdobycie Jerozolimy przez Mongołów. Rozstrzygająca bitwa odbyła się 23 grudnia 1299 pod Salamiją, koło Himsu pokonali oni wojska sultana Mameluków opanowując Damaszek.* (s. 47). Podobne przypadki znajdujemy przy opisie późnośredniowiecznych peregrynacji do Jerozolimy, gdzie nie wymieniono Wenecji, jako miasta tranzytowego, a wśród atrybutów pątników jerozolimskich wskazano muszlę (s. 47-49) oraz przy omawianiu przemian zachodzących w wojskowości europejskiej w późnym średniowieczu (s. 91). Wspomniane niezręczności dotyczą różnych zagadnień omawianych w rozdziale pierwszym i wyliczenie ich wszystkich wiązałoby się z koniecznością nadmiernego rozbudowania tego fragmentu recenzji.

W rozdziale drugim przedstawiono m. in. porządkujące terminologicznie rozróżnienie pomiędzy "lękiem" i "strachem" oraz wprowadzonymi w tytule kategoriami "obaw" i "niepokojów" (s. 110-111), co należy ocenić pozytywnie. Mankamentem jest natomiast, podobnie jak w rozdziale poprzednim, nie do końca klarowny układ opatrzonych własnymi tytułami fragmentów wydzielonych w poszczególnych podrozdziałach oraz niespójność treści poszczególnych fragmentów z ich tytułami. Dla przykładu we fragmencie zatytułowanym *Zmiany biologiczne w organizmie człowieka w momencie odczuwania strachu* (s. 118-120) obszernie opisane zostały m.in. przyczyny nadmiernie odważnych zachowań wśród których wymieniono m. in. brak wyobraźni, egoizm i nadmierną próżność. Jednocześnie opis spowodowanych strachem reakcji układów wydzielniczego, krwionośnego i mięśniowego umieszczono w zupełnie innym fragmencie zatytułowanym *Jak zachowuje się organizm, kiedy się boimy?* (s. 116-118).

W rozdziale trzecim, w którym przedstawiono największe zagrożenia, z jakimi musiał się mierzyć człowiek średniowiecza, obszernie wykorzystano materiał ikonograficzny, co należy ocenić pozytywnie. Niestety również w tej części dysertacji można wskazać szereg nadmiernie uogólniających i przez to nieprecyzyjnych sformułowań. Trudno bowiem inaczej ocenić zaliczenie m. in. kotów, myszy, jagniąt i papug do bestii *budzących przerażenie i stanowiących zagrożenie dla życia człowieka* (s. 153). Z analogiczną sytuacją mamy do czynienia, gdy inkwizycyjny tempus gratiae został uznany za innowację wprowadzoną przez Torquemadę (s. 163), by wskazać tylko dwa przykłady. Wątpliwości budzi również rozłożenie materiału pomiędzy, opatrzone odrębnymi tytułami, części podrozdziałów. Dla przykładu we fragmencie zatytułowanym *Tortury* (nota bene odrębnym od fragmentu *Tortury Inkwizycji*) opisane zostały surowe praktyki pokutne. Natomiast połowę objętości fragmentu noszącego tytuł *Sąsiad - wróg czy przyjaciel?* poświęcono na omówienie horoskopów i obaw, jakie jeden z nich wzbudził w królu Anglii Henryku VI (s. 171-

172). Z kolei dramatyczny opis zapalenia się szat od płomienia świecy (podczas spokojnej nocy w kajucie na statku) umieszczono we fragmencie o wiatrach i burzach (s. 185-186).

W rozdziale czwartym, poświęconym obawom związanym ze śmiercią, wskazać można dokładnie takie same mankamenty tj. nieprecyzyjne sformułowania (np. *śmierć naturalna nie była powszechna w świecie średniowiecza* - s. 225) i dość chaotyczny układ poszczególnych fragmentów, których wiele w niewielkim stopniu traktuje o obawach związanych ze śmiercią (np. fragmenty *Niezwykłe zwłoki*, s. 205, *Godzinki*, s. 224 czy *Transport zmarłych*, s. 231). Inne natomiast wprowadzają trudne do zrozumienia podziały. Dla przykładu dominującą część fragmentu zatytułowanego *Śmierć podczas porodu* poświęcono opisowi śmierci noworodków (s. 226-227). Jednocześnie w pracy znalazł się odrębny fragment zatytułowany *Śmierć dzieci*, którego znaczna część dotyczy właśnie śmierci noworodków (s. 227). Z kolei w liczącym zaledwie pięć linijek fragmencie zatytułowanym *Brak obrządków* znalazła się sugestia, że każdą nagłą śmierć na skutek choroby uznawano za uzasadnienie do odrzucenia, jakoby z obawy przed zarazą, szeregu rytuałów związanych z pogrzebem (s.231-232). Podobnie jak w przypadku poprzednich rozdziałów wyliczenie wszystkich tego typu nieprecyzyjnych sformułowań sprawiłoby, że objętość recenzji przekroczyłaby akceptowalny rozmiar.

Komentarza wymaga także rozdział piąty zatytułowany *Odzwierciedlenie strachu w sztuce*. Przedstawiono w nim interesującą analizę wybranych przykładów dzieł sztuki średniowiecznej, co zasługuje na ocenę pozytywną. Jednak znaczną część tego rozdziału poświęcono omówieniu (wcale poprawnemu) cech charakterystycznych architektury późnego średniowiecza, ale w niewielkim stopniu wykazano ich związek z obawami ludzi średniowiecza. Podobnie jak w poprzednich rozdziałach znajdujemy tu także sformułowania nieprecyzyjne (np. różne identyfikacje najstarszego znanego przykładu Tańca śmierci tj. Paryż i Piza s. 258-259, 261, opisy ilustracji 19- 20 oraz 32) i fragmenty sprawiające wrażenie zupełnie przypadkowych (np. liczący sześć wersów fragment zatytułowany *Zdobnictwo ksiązek* - s. 277 - umieszczony pomiędzy fragmentami *Kobieta* oraz *Walka dobra ze złem*). W rozdziale tym znalazły się także fragmenty odwołujące się do ilustracji, których nie ma w pracy, choć jest o nich mowa jako o "zamieszczonych poniżej" (s. 289).

Mankamentem całej pracy są również usterki edytorskie. Znajdujemy w niej błędy ortograficzne, stylistyczne, niepełne i niepoprawne opisy bibliograficzne (np. opisywanie mających odrębne tytuły artykułów opublikowanych w monografiach wieloautorskich tytułem pracy zbiorowej) itp. Dotykają one w równym stopniu tekstu zasadniczego, przypisów oraz bibliografii. W tej ostatniej w sposób dość dowolny sporządzono opisy wykorzystanych źródeł. W części przypadków podano tłumaczy tekstów, a w innych nie. W niektórych przypadkach wydawca źródła pojawia się jako autor. Dwie księgi *Roczników* Jana Długosza zostały wykazane jako odrębne

pozycje. Jednocześnie część wydawnictw źródłowych została wymieniona wśród opracowań (niezbyt zwrócić nazwanych "Literaturą"). Są to m. in. *O Naśladowaniu Chrystusa* Tomasza a'Kempis, *Uczta Platona* i *Ewangelia wg. św. Mateusza* (choć *Księga Hioba* i *Apokalipsa* znalazły się wśród źródeł)

Biorąc pod uwagę poprawność sformułowania problemu badawczego i sprecyzowania tytułu rozprawy, dyskusyjną, ale mającą uzasadnienie konstrukcję, wybór i analizę różnorodnych źródeł reprezentujących rozmaite kategorie (zarówno źródeł pisanych oraz ikonograficznych), a także odpowiadającą problematyce bibliografię, uważam, że przedstawiona do recenzji dysertacja w tym aspekcie spełnia kryteria stawiane przed rozprawami doktorskimi. Analiza zgromadzonego materiału przeprowadzona została w sposób poprawny, a przedstawione wnioski pozwalają uznać, że przedstawiona rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Tym samym spełnia ona kryteria opisane w art. 13 ust. 1 Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Dlatego wnioskuję o dopuszczenie p. mgr Agaty Ludwiki Świerczek do kolejnych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

Wojciech Mruk

Kraków, 29.06.2020